Wydanie poranne.
Nr. 214. Czwartek 27 sierpnia 1914. Rocznik XXIII.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f. 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer.
Tygodniowo w Krakowie 40 h. z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru oddzielnego 8 h.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy:
Pl. WW. Świętych 11.
Telefon Nr. 1354.
Konto czekowe Nr. 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 20 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

Zwycięstwo pod Kraśnikiem. Postępy Niemców.

Po zwycięstwie pod Kraśnikiem.

Wiedeń, 27 sierpnia.

Biuro korespondencyjne donosi:

Wiadomość o zwycięskim wyniku trzydniowej bitwy pod Kraśnikiem wywołała w całej monarchii żywe zadowolenie. W Wiedniu wiele domów udekorowano. Prasa wyraża zadowolenie z powodu tego zwycięstwa i podnosi, że bitwa ta ma większe znaczenie niż w pierwszej chwili przypuszczano. Podług sprawozdań dziennikarskich korespondentów wojennych, klęska armii rosyjskiej jest, jak się zdaje, następstwem szerokiej akcyi oskrzydiającej. Walka była wszędzie gwałtowną, zwycięstwo armii austro-węgierskiej zupełne.

Podług doniesień sprawozdawców tutejszych pism, w bitwie pod Kraśnikiem brało udział 4 do 5 korpusów, czyli około 200.000 ludzi. Front rosyjski sięgał od Frampola aż do Józefowa nad Wisłą. Rosyanie posuwali się po jednym korpusie na północ od Frampola i na południe od Kraśnika. Bitwa odbyła się w niedzielę. Conajmniej jeszcze dwa dalsze korpusy rosyjskie przybyły z północy.

Dalszy ciąg walki doprowadził do zupełnego rozbicia Rosyan, którzy w panicznym strachu uciekali, cofając się na Lublin.

Kawalerya nasza ściga energicznie nieprzyjaciela.

Wiedeń, 27 sierpnia.

Burmistrz Wiednia wystosował do arcyksięcia Fryderyka telegram, w którym imieniem Rady miasta i całej ludności wyraża arcyksięciu i dzielnej armii austro-węgierskiej gratulacye z powodu zwycięstwa pod Kraśnikiem.

Praga, 27 sierpnia.

Konsulat **niemiecki** wywiesił flagę austro-węgierską z powodu zwycięstwa pod Kraśnikiem.

Berlin, 27 sierpnia.

Nadeszłe tu wczoraj szczegóły o zwycięstwie wojsk austro-węgierskich, któremu przypisują wielkie znaczenie, wywołały **wielki entuzyazm.** Wiadomość została natychmiast rozpowszechniona przez nadzwyczajne dodatki. Wkrótce na gmachach publicznych i hotelach wywieszono chorągwie austryackie i węgierskie.

Berlin, 27 sierpnia.

„Nordd. Allg. Ztg." pisze: Bitwa pod Kraśnikiem była pierwszą wielką bitwą przeciw Rosyanom, która zakończyła się **zupełnem zwycięstwem.** Nieprzyjaciela nie tylko zmuszono do odwrotu, ale także **do ucieczki do Lublina.** Z uczuciem dumy dowiadujemy się o tych zwycięstwach naszej zaprzyjaźnionej armii. Co w ciągu wielu lat pokoju było przygotowane, teraz prowadzi do świetnych wyników.

„Vossische Ztg." wywodzi, że zwycięstwo armii austro-węgierskiej godnie staje obok zwycięstw niemieckich w Lotaryngii.

Postępy wojsk niemieckich.

Ostateczne zajęcie Namuru.

Berlin, 27 sierpnia.

Wielki sztab generalny donosi:

Koło Namur wszystkie forty padły.

Również Longvy po walecznej obronie zajęto.

Przeciw lewemu skrzydłu armii niemieckiego następcy tronu ruszyły z Verdun i na wschód silne oddziały francuskie, które zostały odparte. Francuzi zostali zupełnie wyparci z górnej Alzacyi, z wyjątkiem kilku małych oddziałów na zachód od Colmar.

Gratulacye między sprzymierzyńcami.

Berlin, 27 sierpnia.

Biuro Wolffa donosi: Do kwatery głównej nadeszła następująca depesza **cesarza Franciszka Józefa** do cesarza Wilhelma z datą 24 b. m.: „Zwycięstwo po zwycięstwie! Bóg jest z wami; będzie także z nami! Jak najserdeczniejsze zasyłam ci życzenia, drogi przyjacielu! Brak mi słów, aby wyrazić, co czuję w tych dniach dla młodocianych bohaterów, twego kochanego syna następcy tronu, dla następcy tronu bawarskiego i dla nieporównanej armii niemieckiej. Serdecznie ściskam twoją silną dłoń.

Franciszek Józef".

Walki na Podolu rosyjskiem.

Wiedeń, 27 sierpnia.

Z głównej kwatery prasowej donoszą **urzędowo:**

Wybitnego czynu wojennego dokonała XV. dywizya konnicy, składająca się **z honwedów.** Powierzono jej 16 sierpnia **przełamać rosyjską linię,** pilnującą granicy nad Zbruczem i dowiedzieć się, czy poza tą linią są silniejsze wojska rosyjskie. Przybywszy w okolicę Satanowa, wtargnęli kawalerzyści nasi **na teren rosyjski** koło Kuźmina i tu natrafili na przeważające siły konnicy rosyjskiej, wspomaganej przez piechotę. Mimo to **zmusili Węgrzy nieprzyjaciela do ucieczki,** a ścigając go, zatrzymali się aż nad odgałęzieniem rzeczki Smotrycza, gdzie koło Gródka (Gorodek) stwierdzili obecność większych sił nieprzyjacielskich. Jakkolwiek nie było to zadaniem konnicy, **Węgrzy zaatakowali wroga i ponieśli większe straty.** Walka ta potwierdziła, że w tej okolicy znajdują się silniejsze wojska rosyjskie.

Wypełniwszy świetnie zlecenie, wrócili kawalerzyści do Satanowa i tu zakwaterowali się na nocleg. W nocy na śpiących honwedów napadła **miejscowa ludność** wraz z ukrytymi przez nią żołnierzami rosyjskimi. **Wielu honwedów zabito. Spaliwszy Satanów,** zebrała się nasza dywizya w szyku bojowym gotowa do walki.

Dokładne podanie strat, poniesionych podczas tej wycieczki i podczas nocnego napadu nie jest jeszcze możliwe, gdyż poszczególne małe oddziały okrężnemi i dalszemi drogami wracają do dywizyi.

Okrucieństwa wojny.

Berlin, 27 sierpnia.

Sprawozdawca wojenny „Berliner Zeitung am Mittag" pisze o walce przeciw „wolnym strzelcom":

Akcya wolnych strzelców w Belgii powstała na tle dobrze przygotowanej przez władze organizacyi. Sam widziałem, jak burmistrz zniszczonego miasta Clemont zachęcał ich do walki. Belgijczycy opowiadali mi, że wspomniany burmistrz, mimo odradzań miejscowego proboszcza, **zachęcał ludność do napadów na żołnierzy niemieckich** i zaopatrywał ją w amunicyę. Nie ulega wątpliwości, że rozdawanie broni i amunicyi między ludność cywilną odbywa się **systematycznie dalej**. Rozpowszechnia się też kłamliwe wiadomości, jakoby Rosyanie wtargnęli już do Wrocławia i maszerowali na Berlin, że Anglicy zniszczyli większą część floty niemieckiej i wylądowali na wybrzeżu morza niemieckiego, że w Górnej Alzacyi Francuzi odnieśli wielkie zwycięstwo itd.

Wszystkie te wiadomości rozpowszechniały władze i jeszcze więcej podniecały ludność belgijską, która żyła w mniemaniu, że za kilka dni uda się przy pomocy francuskiej Niemców z Belgii wyrzucić. Aby tym napadom położyć kres, trzeba było **z największą surowością** postępować i pewną część ludzi przykładnie ukarać, co się też stało.

W Namur skonfiskowano kilkaset pudełek z papierosami, w których z tytoniem zmieszany był proch, aby **żołnierze, paląc je, wypalali sobie oczy.** U jeńców belgijskich znajdywano w tornistrach **ubrania cywilne,** widocznie przygotowane na to, aby się w krytycznej chwili przebrać.

Panslawiści grożą Bułgaryi.

Sofia, 27 sierpnia.

Organ **rządowy** „Narodne Pravo“ ogłasza telegram, który Danew i wszyscy naczelnicy innych partyi otrzymali z Petersburga **z bankietu słowiańskiego,** który się tam odbył. Telegram podpisany jest przez prezydenta Glińskiego i brzmi:

„Uczestnicy bankietu słowiańskiego, wśród których znajduje się wielu uczestników walki o wyswobodzenie Bułgaryi, uważają za swój obowiązek **ostredz,** iż Bułgarya na wypadek, gdyby jeszcze dłużej się wahała, czy przyłączyć się do wrogów słowiańszczyzny, czy też do walczących za wolność wszystkich narodów słowiańskich, **będzie wykluczoną z rodziny słowiańskiej** i ryzykuje z jednej strony swą jedność narodową, a z drugiej strony naraża się **na stratę poparcia, a przez to niezawisłości.** Pamiętajcie, zastępcy narodu bułgarskiego, iż jesteście odpowiedzialni za przyszłość Bułgaryi“.

Dziennik zacytowany uważa te groźby za bardzo dziwne, zwłaszcza, że Bułgarya nigdy nie obraziła słowiańszczyzny, lecz raczej **przez drugie państwo słowiańskie została obrabowaną.** Zresztą przecież poseł rosyjski Sawiński oświadczył tutejszym moskalofilskim przywódcom stronnictw, że **Rosya żąda od Bułgaryi tylko zupełnej neutralności.** Zastępcy ludu bułgarskiego wiedzieli zawsze, co jest ich obowiązkiem względem ojczyzny.

Wysadzenie pociągu z amunicyą.

Sofia, 26 sierpnia.

Jak dzienniki donoszą, most kolejowy nad rzeką Babuna koło Köprülü **wysadzony został w powietrze** w chwili, gdy przejeżdżał **pociąg z amunicyą dla Serbii.**

Kronika wojenna.

Amsterdam. Dzienniki donoszą z Salmouth: Parowiec holenderski „Poczdam“ przybył tu z Nowego Jorku z 400 niemieckimi rezerwistami i kilku austryackimi popisowymi. **Poczta niemiecka została skonfiskowana,** rezerwistów traktuje się jako **jeńców.**

Sofia. Podczas przedstawienia w teatrze kinematograficznym, gdy wśród obrazów z wojny bałkańskiej pokazano także portret generała Dimitrjewa, publiczność urządziła przeciw niemu **burzliwą demonstracyę.**

Budapeszt. Porucznik huzarów Geza Wekerle, syn byłego prezydenta ministrów, został na rosyjskim teatrze wojny zraniony w lewą nogę.

Zastępstwo ministra.

Budapeszt, 27 sierpnia.

Cesarz powierzył hr. Tiszy zastępstwo ministra dla Chorwacyi hr. Pejacewicza, którego zatrzymano we Francyi.

*

Opłata procentów od długów państwowych.

Wiedeń, 27 sierpnia.

Kasa długów państwowych otrzymała polecenie, by z dniem **1 września wypłaciła wszystkie płatne kupony papierów państwowych.** Należy się spodziewać, że także ze strony **instytucyi bankowych** te kupony bez ściągania jakichkolwiek [illegible]etek eskontowych będą wypłacane.

Amnestya.

Wiedeń, 27 sierpnia.

Pismo odręczne cesarza do ministra sprawiedliwości zapowiada dla osób, które w obecnej wojnie w armii, obronie krajowej lub pospolitem ruszeniu służą i wiernie spełniają obowiązki wojskowe, **wstrzymanie postępowania karnego za czyny karygodne, popełnione przed 18 sierpnia. Wykluczone** są z tego czyny karygodne, za które jest ustanowiona kara **ponad 5 lat** więzienia.

„Wiener Ztg.“ równocześnie z tem pismem odręcznem ogłasza komunikat, wyrażający przekonanie, że każdy przestępca z tej wojny wróci jako inny człowiek, nieszkodliwy dla ogółu i dla jednostek tak, że można się zrzec postępowania karnego przeciw niemu.

Rozpoczęcie nauki szkolnej.

Wiedeń, 27 sierpnia.

„Wiener Ztg“ otrzymuje w sprawie rozpoczęcia nauki szkolnej ze strony miarodajnej wiadomość, iż zarząd oświaty zasadniczo stoi na stanowisku, że nie powinna nastąpić **żadna przerwa w kształceniu młodzieży.** Dlatego wszędzie otwarcie nauki szkolnej nastąpi, gdzie tylko okoliczności na to zezwolą. Tyczy się to przedewszystkiem **szkół ludowych i wydziałowych.** — W większych miastach, w razie potrzeby, w ten sposób trzeba będzie radzić, iż w jednym budynku szkolnym będzie się odbywała **dwa razy nauka,** dla części uczniów przed południem, dla drugiej po południu. **Podobnie postąpi się w szkołach średnich** i pokrewnych zakładach naukowych.

Co się zaś tyczy szkół, które nie mogą mieć odpowiedniego pomieszczenia, to władze szkolne na razie oświadczą się **za odroczeniem** w nich początku roku szkolnego.

Lista strat.

Wydana 20 b. m. lista strat Nr 4 zawiera następujące nazwiska **galicyjskie:**

Bajcer Mikołaj z landszturmu w Zbarażu, ranny,

Bolesiuk Konstanty z landszturmu w Zbarażu, ranny,

Burkowski Antoni z landszturmu w Zbarażu, ranny,

Chemczuk Eliasz z landszturmu w Zbarażu, ranny,

Gurgorewicz Wojciech z landszturmu w Zbarażu, zabity,

Hoszowski Maryan, żandarm w Chwałowicach, zabity,

Kiwetz Leib z landszturmu w Zbarażu, ranny,

Komendant Jędrzej z landszturmu w Zbarażu, ranny,

Popik Piotr z 4 komp. straży gran., zginął.

Wesołowski Karol z landszturmu w Zbarażu, zginął,

Schwalbendorf Mordche z pułku piech 77, ranny.

Strzelcy w Kielcach.

Zarządzenia komisarza Wojsk Polskich.

W dniu 25 b. m. pojawiły się w Kielcach odezwy, wydane przez Michała Sokolnickiego, jako komisarza Wojsk Polskich:

Do mieszkańców Kielc!

Z ramienia komendy Wojsk Polskich z dniem dzisiejszym objąłem **kierownictwo polityczne** miasta Kielc. Wzywam ogół patryotycznej ludności do czynnego uczestnictwa w narodowej sprawie. Od nas Polaków zależy, na ostrzu naszego oręża, na sile naszej polityki zawisła przyszłość narodu. Twórzmy fakty dokonane, które na wojnie są jedynem prawem. Każda dzielnica dawnej Rzeczypospolitej winna pokazać, że jeszcze gra w naszych żyłach krew rycerzy, że nie wymarła w sercach chęć swobody, a myślą jedyną w czasie wojny jest ocalenie wspólnej wszystkim sprawy.

Wzywam całą miejską ludność do zapisywania się **w szeregi polskich żołnierzy!**

Wzywam wszystkich ludzi dobrej woli do uczestnictwa **w narodowych rządach!** Wzywam całą ludność do czynnej pomocy ojczystemu wojsku!

Postanowienia obowiązujące.

1. Nakazuje się **znieść wszelkie pozostałe szyldy i napisy w języku rosyjskim** w ciągu 24 godzin. Właściciele domów i zakładów przemysłowych, nie stosujący się do niniejszego rozporządzenia, zostaną pociągnięci do surowej odpowiedzialności.

2. Na wszystkich gmachach i urzędach publicznych, oraz na domach, mieszczących oddziały lub urzędy wojskowe polskie, mają być zawieszone **chorągwie o polskich barwach narodowych.**

3. Władzą wykonawczą względem przestępców politycznych w mieście i wojsku jest **żandarmerya polowa wojsk polskich.** Jej należy oddawać zdrajców i szpiegów.

4. Osobom prywatnym nie wolno niczego drukować bez upoważnienia Komisarza Wojskowego. Wydawanie pism peryodycznych wymaga specyalnego zezwolenia.

5. Wzywa się ludność do spełniania wszelkich **zarządzeń wojskowych władz austryackich.**

Michał Sokolnicki
Komisarz Wojsk Polskich w Kielcach.

Strzelcy w Jędrzejowie.

Zarządzenia sanitarne.

Oddziały polskie, które wkroczyły na teren Królestwa Polskiego, nie ograniczają się jedynie do akcyi zbrojnej. Czując się **gospodarzami we własnym domu,** Strzelcy starają się w miarę sił przychodzić z pomocą ludności miejscowej w potrzebach jej życia codziennego. Znamiennym objawem nowej gospodarki, bardzo odbiegającej od moskiewskich rządów, jest odezwa, wydana do obywateli Jędrzejowa przez komisarza Wojsk Polskich 20 sierpnia. Brzmi ona:

Do obywateli Jędrzejowa! Z powodu mnożących się wypadków czerwonki (dyzenteryi) zaleca się ponownie utrzymywanie **wzorowej czystości** na ulicach, w domach, podwórzach, wychodkach; ścieki i rynsztoki mają być wysypywane wapnem palonem. Zakazuje się sprzedawania niedojrzałych owoców, a ludność przestrzega się przed spożywaniem niedojrzałych owoców i piciem niegotowanej wody.

O każdym wypadku czerwonki (dyzenteryi) i podejrzanych przypadłości żołądkowych musi się natychmiast zawiadomić Komisaryat. Polecenia lekarzy muszą być ściśle spełniane. Wykroczenia przeciw tym zarządzeniom będą surowo karane.

Jędrzejów, 20 sierpnia 1914.

Dr Emil Bobrowski
Komisarz Wojsk Polskich.

Następny numer „Naprzodu“ wyjdzie **dziś o godz. 6 wieczór.**